

Warszawa, 1 czerwca 2021 r.

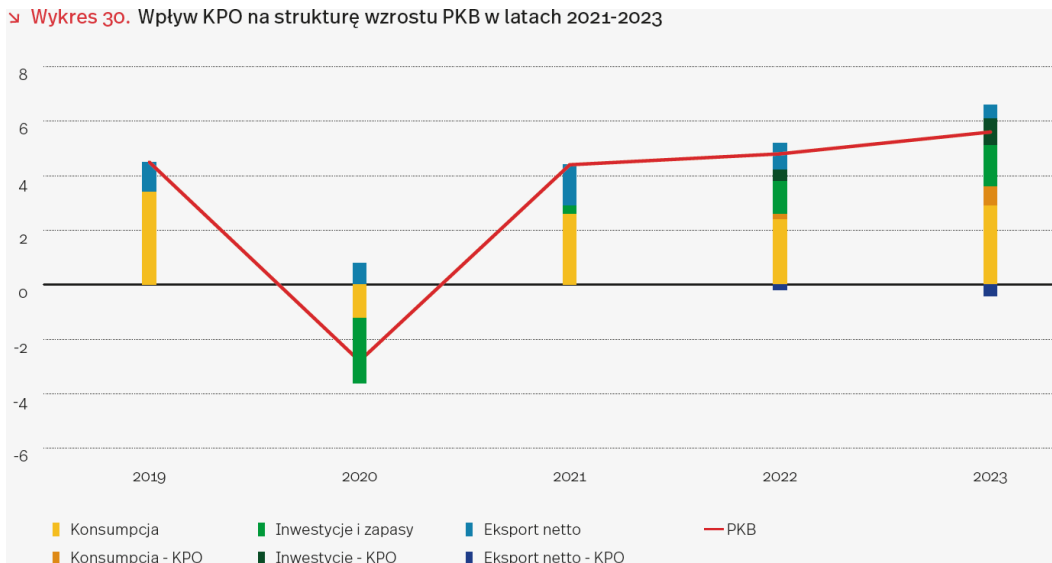
PKB Polski wzrośnie o 15,5 proc. w ciągu 3 lat. To koniec pandemii w gospodarce

Wraz ze środkami z Krajowego Planu Odbudowy, wzrost PKB w Polsce wyniesie 4,4 proc. w 2021 r., 4,8 proc. w 2022 r. oraz 5,6 proc. w 2023 r. KPO przyczyni się również do utworzenia dodatkowych 50 tys. miejsc pracy w okresie 2022-2023. Poziom wydatków inwestycyjnych spadnie o 0,2 proc. w 2021 r. Ich odbicie w kolejnych latach będzie uzależnione od realizacji KPO. Inflacja CPI w 2021 r. wyniesie średnio 3,6 proc. Wskaźnik będzie utrzymywał się powyżej ustalonego na 2,5 proc. celu inflacyjnego NBP przez co najmniej przez 9 kwartałów – twierdzą analitycy Polskiego Instytutu Ekonomicznego w „Przeglądzie Gospodarczym PIE – lato 2021”.

W najnowszym wydaniu Przeglądu Gospodarczego Polskiego Instytutu Ekonomicznego, prezentujemy prognozy rozwoju polskiej gospodarki w latach 2021-2023. Przedstawiamy dwa warianty: uwzględniający absorpcję środków europejskich w ramach Krajowego Planu Odbudowy oraz makroekonomiczne skutki tej dodatkowej stymulacji, jak i sytuację bez strumienia środków z KPO. Prognozy zawierają informacje dostępne do dnia 13 maja - nie uwzględniają efektów zmian podatkowych oraz inwestycyjnych zaprezentowanych 15 maja przez koalicję rządzącą jako Polski Ład. Wprowadzenie reform przyniesie impuls wzrostowy w 2022 r., jednak dokładna prognoza ewentualnych skutków gospodarczych była niemożliwa, w chwili przygotowania raportu.

I kwartał 2021 r. jest prawdopodobnie ostatnim okresem, w którym polska gospodarka zanotuje spadek. Bieżące dane sugerują, że PKB skurczył się o 0,9 proc. względem analogicznego okresu w 2020 r. Nawet bez uwzględnienia środków z KPO, w latach 2021-2023 wzrost PKB systematycznie będzie przekraczać 4 proc. Ważnymi motorami wzrostu będą dobra koniunktura w sektorze przemysłowym, popyt zagraniczny oraz eksport netto. Łącznie w latach 2021-2023 spodziewamy się skumulowanego wzrostu PKB o przynajmniej 12,5 proc. Po uwzględnieniu środków dostępnych w ramach KPO będzie to 15,5 proc. Dla porównania Międzynarodowy Fundusz Walutowy prognozuje średni wzrost w państwach UE rządu 10,1 proc., a w krajach strefy euro o 10,5 proc. Oznacza to, wzrost średniego dochodu na osobę w Polsce – w porównaniu z państwami Unii Europejskiej – z 78 do 80 proc. na koniec okresu prognozy, dalszą konwergencję z państwami Europy Zachodniej – mówi Jakub Sawulski, kierownik zespołu makroekonomii Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Wykres 30. Wpływ KPO na strukturę wzrostu PKB w latach 2021-2023



KPO szansą na odbicie w inwestycjach

Dynamika inwestycji w 2021 r. utrzyma się na niskim poziomie. Słabe prognozy wzrostu inwestycji są wynikiem m.in. zastoju w budownictwie. W I kwartale produkcja budowlano-montażowa zanotowała dwucyfrowy spadek. II kwartał przyniesie prawdopodobnie jedynie umiarkowane odbicie. Zastój na rynku nieruchomości komercyjnych pozostanie długotrwały w związku ze spadkiem rentowności projektów oraz wysokim zadłużeniem deweloperów. Spodziewamy się również słabego wzrostu nakładów sektora przemysłowego. Spadek nakładów najprawdopodobniej odnotują też kolej i energetyka. Wprowadzie inwestycje wznowiają firmy usługowe i handlowe, jednak wolumen ich aktywności jest zdecydowanie mniejszy w porównaniu z bardziej kapitałochłonnym przemysłem i budownictwem.

Istotnym czynnikiem wpływającym na wskaźnik inwestycji będą środki europejskie. Prognozujemy, że w rezultacie wdrożenia KPO stopa inwestycji w Polsce powróci na poziomy widoczny przed wybuchem pandemii. Zmiany w strukturze PKB będą zbliżone do skali wydatków w KPO – ponad 60 proc. wpływu będzie widoczne w inwestycjach. Działania obejmą zarówno nakłady sektora publicznego, jak i wydatki prywatnych podmiotów. W szczególności duży wzrost nakładów nastąpi wśród firm zatrudniających 50 i więcej pracowników, z uwagi na wydatki sektora energetycznego – mówi Jakub Rybacki, analityk z zespołu makroekonomii PIE.

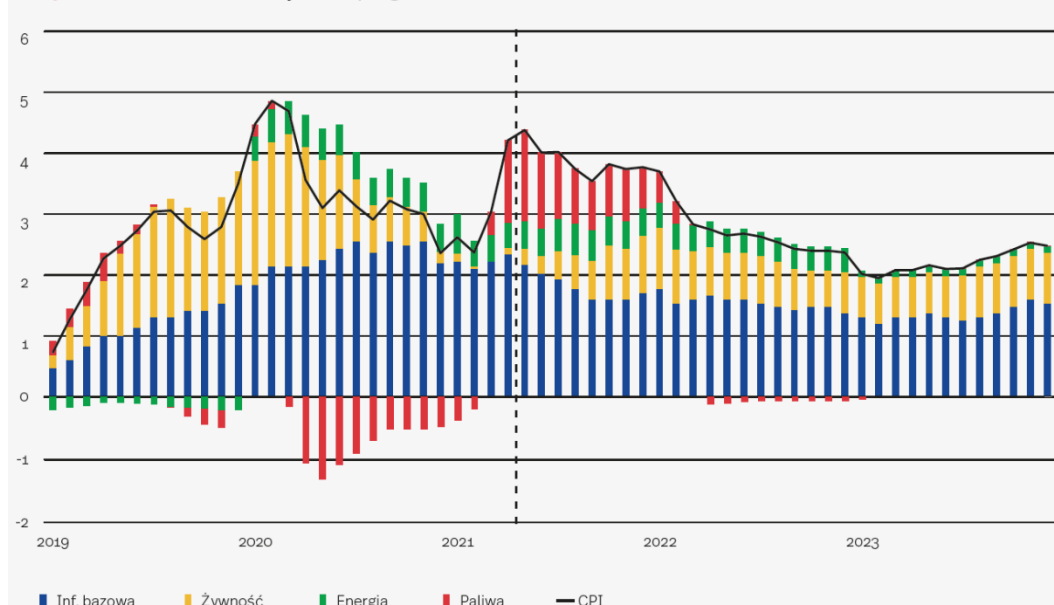
Skutki uboczne dynamicznej odbudowy

Skutkiem ubocznym pokryzysowego ożywienia pozostanie wzrost inflacji. Konieczność dostosowania warunków działalności do wymogów pandemicznych podtrzymała wysoki wzrost cen usług świadczonych stacjonarnie. Znacząco wzrosły też ceny surowców rolnych i przemysłowych, a także ceny paliw. Choć ceny usług będą spowalniać w drugiej połowie roku, to zmianę zniweluje wyższy wzrost cen towarów przemysłowych.

W konsekwencji, nawet w wariantcie nieuwzględniającym napływu pieniędzy z KPO, średnia wartość indeksu CPI w 2021 r. będzie wyższa od górnej granicy celu inflacyjnego NBP.

Skutkiem realizacji KPO będzie wzrost inflacji. Spodziewamy się, że efekty w 2022 r. będą jeszcze stosunkowo niskie – szacujemy wpływ KPO na około 0,1 pkt. proc. W 2023 r. – na skutek wydatków z KPO – inflacja przyspieszy o dodatkowe 0,5 pkt. proc. Zmiany będą dotyczyć głównie inflacji bazowej, która w takim scenariuszu utrzyma się powyżej poziomu 3 proc. prawdopodobnie aż do końca 2023 r. Co istotne, występuje ryzyko zaskoczeń wyższym wzrostem inflacji. Są one bardziej prawdopodobne niż silny spadek CPI.

Wykres 16. Struktura inflacji CPI – prognoza PIE



Rynek pracy stabilny, ale z długoterminowym ryzykiem

W 2021 r. stopa bezrobocia utrzyma się powyżej 6 proc. Spodziewamy się natomiast jej spadku w 2022 r. Bieżące dane wskazują na niższy względem lat przedpandemicznych przepływ osób bezrobotnych do zatrudnienia, prawdopodobne są również zwolnienia grupowe w niektórych branżach, np. sektorze finansowym. Dynamika zatrudnienia powiększy się o 0,3 pkt. proc. w latach 2022 i 2023. Oznacza to utworzenie łącznie ponad 50 tys. etatów w warunkach stosunkowo niskiego bezrobocia. Największy efekt będzie dotyczyć sektora budowlanego – szacujemy, że może on odpowiadać za 80 proc. powstałych miejsc pracy.

Długofalowym problemem polskiego rynku pracy jest starzenie się społeczeństwa. Według obecnych prognoz demograficznych ONZ przez najbliższe 5 lat populacja w wieku 25-64 lat skurczy się o prawie 1 mln osób (5 proc. siły roboczej). Liczba osób wchodzących

na rynek pracy będzie systematycznie maleć, a równolegle zobaczymy historycznie największy przyrost emerytów.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Obszary badawcze Polskiego Instytutu Ekonomicznego to przede wszystkim handel zagraniczny, makroekonomia, energetyka i gospodarka cyfrowa oraz analizy strategiczne kluczowych obszarów życia społecznego i publicznego. w Polsce. Instytut wykonuje analizy i ekspertyzy na potrzeby realizacji Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a także popularyzuje polskie badania naukowe w zakresie nauk ekonomicznych i społecznych w kraju i za granicą.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl